

W imię miłości – Stanisława Celińska

Tak będzie lepiej kochanie
Choć serce z bólu drży
Jest nam pisanie rozstanie
I na policzkach łzy
Inni ludzie też chcą tego
Raduje ich ten stan
I nie widza w tym nic złego
Na rękę im ten plan
Są zazdrośni
Tak wiem o tym
Bo nie czują tak jak my
Więc odchodzę
Nie mam wyjścia
I zamykam cicho drzwi
W imię miłości jestem
W imię miłości wybaczam
W imię miłości odchodzę
W imię miłości wracam
Bo we mnie jest nadzieja
Choć lekko siwa głowa
Nadzieja niepokorna
Co ciągle wstaje nowa
M U Z Y K A
Nie łatwo jest zabić miłość
I jak to zrobić nie wiem
Idę przez życia zawiłość
Tak trzeba iść przed siebie
Nic nie zmienię biegu zdarzeń
Los tylko prawdę zna
Żyć nie mogę w świecie marzeń
Za długo trwa ta gra
Wierzę że wszystko zrozumiesz
Chociaż w sercu będzie żal
Cóż kochałam tak jak umiem
Ale teraz kusi dar
W imię miłości jestem

W imię miłości wybaczam
W imię miłości odchodzę
W imię miłości wracam
Bo we mnie jest nadzieja
Choć lekko siwa głowa
Nadzieja niepokorna
Co ciągle wstaje nowa
M U Z Y K A
W imię miłości jestem
W imię miłości wybaczam
W imię miłości odchodzę
W imię miłości wracam
Bo we mnie jest nadzieja
Choć lekko siwa głowa
Nadzieja niepokorna
Co ciągle wstaje nowa



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych